

Czesław Śpiewa, Do Laury

Księżyc zza ciemnej wyszedł dąbrowy
I droga moja daleka
Przez popielatych ruin parowy
Jadę, bo Laura mnie czeka

Co powiem, Lauro, gdy moja głowa
Ku twoim ustom się schyli
Niech twoja pamięć dobrze zachowa:
Odtąd będziemy tak żyli
Odtąd będziemy tak żyli

W darze weź ptaki i zobacz gwiazdy,
Miej uśmiech na powitanie
Tylko pamiętaj: powie dzień każdy
Kto z nas być wolnym przestanie
Kto z nas być wolnym przestanie

Komu dziejowe smutne rozstaje
Gdzie upiór zaprasza w gości,
Nam drogocenna cnota zostaje
Co dzień zdobytej wolności

Tysiąc w okowach własnych poleżę
I serca swoje zatruję
Ale ty wierzaj, że ja zwyciężę,
Więc próbuj, jak ja próbuję
Więc próbuj, jak ja próbuję

W darze weź ptaki i zobacz gwiazdy,
Miej uśmiech na powitanie
Tylko pamiętaj: powie dzień każdy
Kto z nas być wolnym przestanie
Kto z nas być wolnym przestanie